

Sygn. akt IX W 1340/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2016 r.

**Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Aneta Żołnowska

Protokolant: stażysta Wojciech Sowul

w obecności oskarżyciela publ. D. K.

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2016 r. i 27 czerwca 2016r. sprawy

**A. B.**

**s. K. i W. z domu Ć.**

**ur. (...) w O.**

obwinionego o to, że:

w dniu 17 września 2015r. około godz. 7.40 w D. na drodze (...) (...) kierując (...) m-ki P. nr rej. (...) zjechał na lewy pas ruchu i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu dla poruszającego się po tym pasie pojazdu m- ki D. nr rej. (...) w wyniku czego doprowadził do zderzenia z tym pojazdem, czym stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym

- tj. za wykroczenie z art. 86§1kw

**ORZEKA:**

I. **obwinionego A. B.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. **86 § 1 kw** skazuje go na **karę 400,- ( czterysta) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 118 § 3 kpw **obciąża obwinionego kosztami opinii biegłego w kwocie 639, 40 (sześćset trzydzieści dziewięć 40/100) złotych, zwalnia obwinionego z pozostałych kosztów postępowania i opłaty.**

## UZASADNIENIE

Obwiniony A. B. mieszka w O., zatrudniony jest na podstawie umowy zlecenia w firmach (...), osiąga dochód około (...) jest żonaty, na utrzymaniu ma żonę oraz (...).

(dane osobopoznawcze: k. 36)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 września 2015 roku około godziny 7:40 na drodze (...) A. B. kierował pojazdem marki R. (...) nr rej. (...). Jechał od strony D. w kierunku O.. Za kierowanym przez niego (...) samochodem m – ki D. o nr rej. (...) poruszała się K. L. (1). W miejscu, gdzie bezpośrednio przez miejscowością O. znajduje się linia jednostronnie przekraczalna, (...) rozpoczęła manewr wyprzedzania (...) W momencie, gdy jej pojazd znajdował się na wysokości wyprzedzanego

pojazdu, A. B. zmienił tor ruchu, wjeżdżając na lewy pas ruchu. Uderzył lewym przednim narożem (...) w prawy bok przedniej części nadwozia D.. Spowodowało to przemieszczenie się przodu samochodu osobowego w lewo, co z kolei skutkowało kontaktem tylnej części nadwozia D. z lewym bokiem poszycia nadwozia autobusu na wysokości przedniej części nadkola jego lewego przedniego koła.

W wyniku tego zdarzenia w samochodzie marki D. powstały następujące uszkodzenia znajdujące się po prawej stronie nadwozia samochodu: zarysowane poszycie bocznej części nakładek przedniego i tylnego zderzaka, wgnieciony i przemieszczony w kierunku komory silnika oraz zarysowany przedni błotnik, zarysowane poszycie obręczy przedniego i tylnego koła, uszkodzony „chwyt lustra zewnętrznego”, wgniezione i przemieszczone w kierunku komory bagażnika oraz zarysowane poszycie tylnego błotnika z nawarstwioną substancją koloru (...). W (...) marki R. (...) stwierdzono uszkodzenia w zakresie zarysowanego poszycia elementu nadwozia przed przednim lewym kołem oraz zarysowanego poszycia lewej bocznej części nakładki przedniego zderzaka, w miejscu obu tych uszkodzeń stwierdzono nawarstwienia substancji koloru (...).

(dowody.: zeznania świadka K. L. k.47 – 47v, świadka T. F. k. 47v, notatka urzędowa k. 2, protokół oględzin k. 4, protokół oględzin k.5, szkic miejsca zdarzenia k. 3, zdjęcia miejsca zdarzenia i pojazdów k 7v,45, notatka k. 7 opinia biegłego k. 48- 57, 60)

Obwiniony A. B. nie przyznał się do zarzucanego mu wykroczenia. Wyjaśniał, że nie zmieniał pasa ruchu, a jedynie w celu ominięcia kolein na drodze zmienił tor ruchu w obrębie prawego pasa. W jego ocenie, biorąc pod uwagę jego prędkość oraz warunki drogowe, pokrzywdzona nie powinna w tym miejscu go wyprzedzać. Stwierdził, że do kontaktu pojazdów doszło, bowiem to „pani się o mnie oparła”. ( k. 47)

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego. W ocenie Sądu stanowią one wyraz przyjętej przez niego linii obrony. Wyjaśnienia są sprzeczne z zeznaniami pokrzywdzonej oraz opinią biegłego, która została sporządzona głównie w oparciu o stwierdzone po zdarzeniu uszkodzenia pojazdów.

Świadek K. L. (1) zeznała, że manewr wyprzedzania wykonywała w sposób prawidłowy, w miejscu dozwolonym. W momencie rozpoczynania manewru kierowcy jadący z naprzeciwka znajdowali się w bezpiecznej odległości. W momencie, gdy jej samochód znajdował się w połowie długości (...), kierujący nim obwiniony „gwałtownie odbił” w lewo, przekraczając oś jezdni. Doszło do kontaktu pojazdów, skutkującym krótkotrwałą utratą przez nią panowania nad pojazdem.

Na ustalenie stanu faktycznego w sprawie w żadnej mierze nie mogły wpłynąć zeznania świadka T. F. (2), który był pasażerem (...), ale nie widział przebiegu zdarzenia. Znamienne jednak w ocenie Sądu są jego słowa „poczułem ruch w pewnej chwili”. Ruch ten mógł być spowodowany zmianą toru ruchu przez(...), który, jak twierdziła pokrzywdzona, był gwałtowny. Takiego odczucia zapewne świadek by nie miał gdyby obwiniony poruszał się jednostajnie, tym samym torem.

Sąd dał wiarę zeznaniom wymienionych świadków bowiem są one logiczne, jasne i spójne. Znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzony w sprawie, w szczególności protokołach oględzin pojazdów oraz opinii biegłego.

Sąd, wobec wątpliwości co do rzeczywistego przebiegu zdarzenia dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków i kolizji drogowych D. M.. Biegły przeanalizował uszkodzenia pojazdów oraz warunki drogowe. Na tej podstawie jednoznacznie uznał, że powstałe uszkodzenia wynikły ze stycznego - otarciowego kontaktu obu pojazdów. Szczegółowa analiza uszkodzeń pojazdów wykonana przez biegłego dała podstawy do stwierdzenia, że (...) m – ki R. w pierwszej fazie zdarzenia uderzył lewym przednim narożem w prawy bok przedniej części nadwozia samochodu m – ki D.. To spowodowało przemieszczenie się przedniej części nadwozia samochodu D. w lewą stronę, świadczy o tym brak uszkodzeń prawego poszycia boku nadwozia samochodu osobowego w jego środkowej części.

W kolejnej fazie doszło do „dociśnięcia” na wysokości przedniej części nadkola lewego przedniego (...), tylnej części nadwozia samochodu osobowego do lewego boku poszycia nadwozia pojazdu R..

Biegły ze względu na brak śladów materialnych nie był w stanie określić dokładnych torów ruchu pojazdów, ich prędkości oraz dokładnego miejsca kontaktu pojazdów. Wersje zdarzenia przedstawione przez jego uczestników zostały przeanalizowane przez biegłego i przedstawione schematycznie na szkicach w programie (...) Analiza uszkodzeń i ewentualnych wersji zderzenia, pozwoliła biegłemu wykluczyć przebieg zdarzenia jaki przedstawił obwiniony. W ocenie biegłego, gdyby sytuacja przebiegała w sposób zaprezentowany przez obwinianego, uszkodzenia pojazdów, a w szczególności pojazdu D. miałyby inny charakter i umiejscowienie. Biegły podkreślił, iż po pierwszym kontakcie pojazdów musiało dojść do przemieszczenia przodu D. w kierunku lewym, co nie mogło mieć miejsca w sytuacji przedstawionej przez obwinionego. Taki początkowy przebieg kolizji znajduje za to potwierdzenie w zeznaniach świadków – K. L. miała problem z opanowaniem pojazdu, zaś T. F. poczuł „ruch”.

Sąd dał wiarę opinii biegłego, bowiem jest ona jasna i pełna. Biegły na podstawie dostępnego materiału dowodowego w sposób wyczerpujący odpowiedział na stawiane mu pytania, a swoje stanowisko przekonywująco uzasadnił.

Zgodnie z przepisem art. 22 ust 1 Prawa o ruchu drogowym, kierujący może zmienić pas ruchu tylko z zachowaniem szczególnej ostrożności. Ustęp 4 wymienionego przepisu obliguje go również o ustąpienia pierwszeństwa pojazdowi, który porusza się pasem ruchu na który zamierza wjechać. Zmiana pasa ruchu polega na zmianie położenia pojazdu w stosunku do krawędzi lub osi jezdni, przy utrzymaniu ruchu na tej samej jezdni. Bez znaczenia pozostaje powód tej zmiany, może to być manewr wyprzedzania innego pojazdu, ale też omijanie przeszkód znajdujących się przy prawej krawędzi jedni. Szczególna ostrożność polega na upewnieniu się, czy można dokonać zmiany pasa ruchu bez utrudnienia ruchu lub spowodowania jego zagrożenia. Innymi słowy, kierujący pojazdem musi być na tyle uważny, by zdążyć zaniechać zmiany pasa ruchu, gdyby jego kontynuowanie stwarzało zagrożenie dla ruchu drogowego lub zmuszało innego uczestnika ruchu do podjęcia manewru obronnego.

Wobec powyższych ustaleń, w ocenie Sądu wina obwinianego jest ewidentna i została mu udowodniona. Obwiniony w dniu 17 września 2015r. około godz. 7.40 w D. na drodze krajowej nr (...) kierując (...) m. (...) nr rej. (...) zjechał na lewy pas ruchu i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującej samochodem m – ki d. nr rej. (...), w wyniku czego doprowadził do zderzenia pojazdów, ich uszkodzenia oraz spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Czyn ten wyczerpuje znamiona wykroczenia z art. 86§1kw w zw z art. 22 ust 1 i 4 Prawa o ruchu drogowym i z mocy tego przepisu obwiniony został skazany i wymierzono mu karę jak w sentencji wyroku.

Wymierzając obwinionemu karę, Sąd miał przede wszystkim na względzie okoliczności obciążające leżące po jego stronie. Obwiniony jest kierowcą zawodowym, zatem jako od profesjonalisty należy od niego wymagać większych niż przeciętne umiejętności, ale również większej uwagi i ostrożności. Przede wszystkim Sąd wziął pod uwagę dotychczasową karalność obwinionego za wykroczenia drogowe. Od 2013 r. obwiniony był sześciokrotnie karany za wykroczenia drogowe, w tym aż dwa razy za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Należy również zwrócić uwagę na fakt, iż obwiniony zdawał ponownie egzamin, bowiem w 2011r. miał cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami ze względu na przekroczoną ilość punktów ( wydruk z (...) k. 24 – 27). Sąd nie dostrzegł żadnych okoliczności łagodzących leżących po stronie obwinionego.

W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu, wymierzona obwinionemu kara jest adekwatna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu. Tak ukształtowana spełni swe zadania w zakresie prewencji ogólnej oraz wpłynie na obwinionego wychowawczo i zapobiegawczo.

Sąd, ze względu na sytuację materialną obwinionego, obciążył go jedynie kosztami opinii biegłego, zaś zwolnił go od pozostałych kosztów postępowania i opłaty.